

MS, Nie powinienem

co ja o tym sędę napewno nie powinienem
nie raz się zawiodłem a ciągle w to wierzę
jakoś słowo miłość nie ma głębszej wartości
mam poddać się czy sprzeciwiać miłości
nic z tym nie zrobię to mi przeszywa głowę
po części już myślę że to wszystko jest chore
Czemu zamast na biust chciałbym patrzeć jej w oczy
czemu myśl o niej ciągle za mną kroczy
dlaczego nawet pisząc myślę o tym samym
jakoś nie wierzę że mógłbym być zakochany
miałem dobre plany ale to je przerwało
chyba w końcu czegoś mi w życiu brakowało
jak to się stało że tak bardzo chcę ją widzieć
nie rozumiem czemu chciałbym ją poznać bliżej
nic nie poradzę już zdaję sobie sprawę
to trochę śmieszne ale się temu poddaje

wiem nie powinienem znów pokładam w tym wiare
sam nie wierzę że piszę taki kawałek
czy wierzę w miłość coś w końcu zrobię
czy po raz kolejny na tym wszystkim się zawiodę
wierze w przeznaczenie i cały czas je łamię
czy po prostu wierze tylko w zwykłe przywiązanie
chyba nie powinienem czuć żadnego uczucia
natura zadbała bym ciągle się wkurwiał

nie powinienem się opiepszeć jeśli chcę gdzieś zajść
przede wszystkim nie poddawać się wziąć się w garść
nie powinienem tolerować wielu rzeczy tak też robię
nie powinienem zwierzać się po pijaku szczególnie tobie
zwykle rzadko komu ufam wtedy coś mnie zaślepilo
przejechałem się na tobie myślałem że będzie miło
teraz gdybym cię gdzieś spotkał byłabyś poćwiartowana
jak ja mogłem być tak wtedy głupi do chuja pana
nie powinienem nagrywać dissów na swojego brata
ale zrozum to piekło za dzieciaka trwało przez lata
nie powinienem sie z tym męczyć wracac tam
na razie rap gram tyle ile mogę to od siebie dam
nie powinienem robić tak naprawdę wielu rzeczy
błędów nie cofniemy lecz możemy zapobiegać
zamiast się wściekać sami na siebie
nie powinienem przestawać robić tej muzyki dla ciebie

wiem nie powinienem znów pokładam w tym wiare
sam nie wierzę że piszę taki kawałek
czy wierzę w miłość coś w końcu zrobię
czy po raz kolejny na tym wszystkim się zawiodę
wierze w przeznaczenie i cały czas je łamię
czy po prostu wierze tylko w zwykłe przywiązanie
chyba nie powinienem czuć żadnego uczucia
natura zadbała bym ciągle się wkurwiał

pisać o tym wszystkim napewno nie powinienem
ale myślę że tak po prostu będzie lepiej
myślę coraz częściej że może się udać
czy w ogóle zaczynać to jest sprawa trudna
chce spać sen ciągnie powieki do dołu
mysli o niej z helu nie dają im wyboru
tak często śni się gdy uda się zasnąć
chciałbym jeszcze raz zobaczyć ją codzień rano
choć nie powinienem zrobiłem złe wrażenie
jak to naprawić to naprawdę nie wiem
jeśli to słyszysz poczuj się wyjątkowa
choć nie wiesz ze to ty dla ciebie słowa

nagrywanie tego co kazdy kiedyś czuł
to jak kolejny list do kartka na stół
pod tym podpiszę się własnym nazwiskiem
jestem prawie pewny zakochany w